



**Magiczny
Kraków**

Pasieka Kraków na XXV Krakowskim Miodobraniu

2025-05-08

Pasieka Kraków ma za sobą drugi sezon miodowy. Podsumowano go uroczystie podczas XXV Krakowskiego Miodobrania na Placu Wolnica, gdzie spotkali się pszczelarze i miłośnicy miodu. Jego uczestnicy głośno zmanifestowali swój szacunek dla najważniejszych owadów świata idąc ulicami Grodzką i Krakowską w kolorowym, roztańczonym korowodzie z Rynku Głównego na Wolnicę. Wzbudzali po drodze ogromny aplauz licznych turystów i mieszkańców miasta. Pomysłowość na kostium nie знаła granic. Tu już nie chodziło tylko o przebranie za pracowitą pszczołę, imponującą pszczelą matkę czy trutnie-pszczele samce. Tu odgrywano ich zachowania w ulu i zaskakiwano wieloma oryginalnymi koncepcjami. Naprawdę było na co popatrzeć.

Stało się już tradycją, że u progu jesieni i okresu wzmożonych przeziębień można się na placu Wolnica zaopatrzyć w naturalny antybiotyk, jakim jest słodki miód. Na jego walory zdrowotne zwracał uwagę już w starożytności Hipokrates, ojciec medycyny, a wielowiekowe doświadczenia tylko to potwierdzają. Nie dziwi więc, że krakowianie licznie stawili się na Wolnicy i buszowali między straganami w poszukiwaniu tego najsmaczniejszego. Nowością i jednocześnie jednym hitów targów był miód fasolowy. Tradycjoniści sięgali po spadziowy, rzepakowy i gryczany. Co warte podkreślenia, ten ostatni wymieniony gatunek uważany jest za najbardziej wskazany w codziennej diecie, bo według doniesień specjalistycznej prasy jest najbogatszy w antyoksydanty.

Dla Pasieki Kraków to była znakomita okazja, żeby się krakowianom pokazać, opowiedzieć o sobie, a przede wszystkim, co na Krakowskim Miodobraniu jest oczywiste, pochwalić się swoim miodem. Z 45 uli w 9 miejskich pasiekach zebrano w tym roku głównie miód wielokwiatowy, ale w kilku znalazł się także miód lipowy, jeden z najbardziej lubianych gatunków. Wyjęto go na przykład z uli na dachu Zarządu Budynków Komunalnych i Nowohuckiego Centrum Kultury. Natomiast miód spadziowy ze spadzi liściastej zrobiły pszczoły w pasiece na dachu Galerii Kazimierz. Kto odwiedził stoisko Pasieki Kraków mógł tych miodów pokosztować. Chętnych było bardzo wielu. Słoiczek dostał każdy, kto wziął udział w konkursach wiedzy o pszczołach, miodach, roślinach miododajnych i udowodnił, że się naprawdę na tym zna. Znajomość tematu zwłaszcza wśród najmłodszych uczestników zabawy była imponująca. To bardzo dobra wiadomość, bo właśnie o szerzenie wiedzy o pszczołach, ich znaczeniu w przyrodzie i sposobach ochrony chodzi w projekcie Pasieka Kraków.

Miejskie pszczelarstwo to nie tylko miód. To przede wszystkim edukacja. Jeśli zajrzy się na stronę Pasieki Kraków na Facebooku można prześledzić, czym zajmują się jej pszczelarze, jakie rośliny pomagają pszczołom przetrwać w mieście i jak każdy z jego mieszkańców może im pomagać. To ważna część tego założenia. Miasto Kraków jest miastem przyjaznym pszczołom, co z pewnym zaskoczeniem, ale też ogromnym podziwem podkreślali na początku września uczestnicy międzynarodowego spotkania pszczelarzy, którzy odwiedzili jednego z największych producentów urządzeń pszczelarskich na świecie. Taka firma znajduje się w Małopolsce, w Kleczy Dolnej koło Wadowic. Wielu z nich, na przykład goście z Chile, po raz pierwszy odwiedziło Polskę. O Krakowie słyszeli dotąd tylko w kontekście papieża Jana Pawła II, teraz przekonali się, że kraj w środku Europy to miejsce nie tylko piękne z powodu zabytków, ale też nowoczesne, dostrzegające potrzeby współczesnego świata, do których bez wątpienia zalicza się ochronę pszczoł. Byli też tacy uczestnicy tego spotkania, którzy pod Wawel przyjeżdżają regularnie, wśród nich mieszkańcy Izraela i Ukrainy,



**Magiczny
Kraków**

ale nigdy nie widzieli uli w centrum wielkiego miasta, najwyżej czytali o pszczołach na dachach Paryża, Nowego Jorku i Wiednia. W Krakowie mogli zobaczyć jak urządza się pasiekę na galerii handlowej lub biurowcu. W ten sposób to właśnie pszczoły stały się ambasadorami Krakowa na świecie. Nasze miasto jest miastem przyjaznym pszczołom. Nie tylko dlatego, że krakowianie lubią miód.